



JESIEŃ 1998

GAZETA

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
KSIĘŻE MAŁE

NR ISSN 1427-437X

NR 12

UL. TARNOGÓRSKA 1, 52-021 WROCLAW, TEL/FAX 342 65 60

LEKARZ RODZINNY OBLĘŻONY

3 sierpnia tego roku zostały otwarte dla mieszkańców Księży gabinety Lekarza Rodzinnego. Przyjmują dwie lekarki, Ceresa Cebulowa i Renata Studzińska-Kaluźna, znane dobrze mieszkańcom naszego osiedla z Ośrodka Zdrowia przy ul. Świątnickiej, który to ośrodek, wraz z utworzeniem nowej placówki, przestał istnieć. Obie panie ukończyły specjalistyczne kursy i wygrały konkurs na stanowisko Lekarza Rodzinnego dla naszego rejonu. Opiece medycznej w zreformowanym systemie podlegają wszyscy zameldowani mieszkańcy

Księży i Mokrego Dworu, którzy chcą z jego usług korzystać. Ci, którzy nie chcą, mogą chodzić do przychodni rejonowej.

Nowo otwarta placówka mieści się przy ul. Tarnogórskiej 1, na parterze, w miejscu dawnego klubu. W pięknie wyremontowanym wnętrzu znalazły się dwa gabinety lekarskie, gabinet zabiegowy, recepcja, poczekalnia i toalety. Zmieszczył się tu również gabinet stomatologiczny.

Zwracam się z kilkoma pytaniami do

naszych leciarek:

Czy łatwo się do państwa dodzwonić i umówić na wizytę?

Rano są trudności, bo więcej osób dzwoni właśnie z rana. Ponieważ nie ma recepcjonistki, na telefony odpowiadają pielęgniarki, które są często zajęte w gabinecie zabiegowym. Personelu obecnie jest mniej, a pracy zdecydowanie więcej.

Czy pacjent umawia się na konkretną godzinę i jest przyjmowany bez czekania?

Dokończenie na str. 2



Tak wygląda recepcja i poczekalnia nowo otwartych gabinetów, wrzesień 1998 r.

Foto: MC-K

Tak to ma funkcjonować. Niestety czasami stare nawyki są silniejsze i pacjenci starają się wymuszać przyjęcie nie w tym czasie, na który zostali zapisani. Przychodzą dużo wcześniej niż wyznaczono im godzinę, czekają i denerwują się, że została przyjęta inna osoba, która przyszła później, ale na umówioną porę. Dość często się zdarza, że pacjent z kolei się spóźnia lub w ogóle nie przychodzi, co też dezorganizuje pracę. Czasami ktoś koniecznie chce być przyjęty, mimo że nie był umówiony i nie ma żadnego wolnego okienka, by go zmieścić.

Mamy teraz więcej pacjentów, chyba dlatego, że jesteśmy w zasięgu ręki, dużo łatwiej jest do nas zajrzeć, zwłaszcza mieszkańcom Księża Małego. Przyjmujemy ponad stu pacjentów dziennie, w tym 7 do 8 wizyt domowych. Nie możemy obecnie przeznaczyć nawet 10 minut na osobę, a przecież często trzeba się zastanowić lub gdzieś zadzwonić.

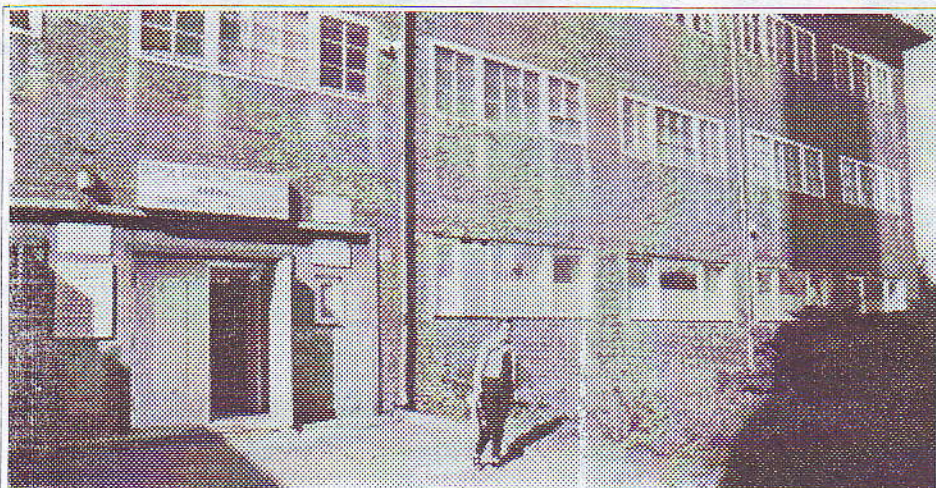
W naszym rejonie mamy około 5300 osób, a przez te dwa miesiące przyjęto 3190, czyli prawie każdy już tu był.

Czy wszystkie usługi i badania, które odbywały się w dawnym Ośrodku Zdrowia, są obecnie tutaj dostępne?

Tak, a nawet zakres ich jest poszerzony, doszły np. EKG, badania spirometryczne, podstawowe usługi laryngologiczne, ginekologiczne, badanie piersi.

notowała: MC-K

Rejestracja do Lekarza Rodzinnego, na miejscu lub telefonicznie, od poniedziałku do piątku, od godz. 7.45 do 17.00. Przyjmowanie wizyt domowych od godz. 8.00 do 12.00. Nr tel.: 34 217 25.



Wejście do nowej placówki Lekarza Rodzinnego, wrzesień 1998 r.

SPRAWOZDANIE Z PRACY ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI

Jesteśmy już mocno zaangażowani w roboty remontowych związanych z usuwaniem skutków powodzi, choć znaczna część prac przeciągnie się na lata następne.

Remont drzwi wejściowych ma się ku końcowi, a ich osadzanie powinno być zakończone na początku listopada br. Po zamontowaniu drzwi naprawiana jest też instalacja domofonowa; część wkładek do zamków trzeba wymienić, co powoduje konieczność dorobienia sobie dodatkowych kluczy (z wkładką są tylko 3 klucze). Po remoncie domofonów stała nad nimi konserwację przejmuje przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe "SCAT", tel: 342 87 30, i tam też należy zgłaszać ewentualne usterki. Za konserwację domofonów uiszczać będziemy dodatkową opłatę - w tym roku 1,10 zł za miesiąc, a usterki nie objęte konserwacją, np. uszkodzenia mechaniczne, spowodują dodatkowe opłaty. Niestety zdarzają się przypadki dewastowania nowo wstawionych drzwi, zamków i domofonów.

Po wymianie kabli energetycznych i wykonaniu wszystkich przyłączy energetycznych (ZK) sukcesywnie wymieniana jest instalacja elektryczna - tablice bezpiecznikowe i WLZ w przyziemiu oraz piony na klatkach schodowych. Roboty te zakończono już w budynkach przy ul. Katowickiej 5-25, Katowickiej 2-22, trwają w budynkach przy ul. Chorzowskiej 1-17 i Chorzowskiej 2-10. Zakończono też kładzenie tynków w budynku przy ul. Katowickiej 5-25,

trwają w budynku przy ul. Chorzowskiej 1-17, być może zostaną wykonane jeszcze w tym roku w budynku przy ul. Katowickiej 2-22. Zmuszeni zostaliśmy do zwolnienia tempa remontów, jeszcze do dzisiaj bowiem nie otrzymaliśmy obiecane go kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego. Jeżeli otrzymamy kredyt, będą w okresie jesienno-zimowym kontynuowane prace wymiany instalacji elektrycznej, aby na wiosnę móc przystąpić do tynkowania pozostałych budynków.

Zakończono roboty związane z opaskami budynku przy ul. Katowickiej 24-64, trwają jeszcze w budynku przy Katowickiej 27-45.

Roboty remontowe związane z usuwaniem skutków powodzi w budynkach przy ul. Siewierskiej i Gogolińskiej zostały już zakończone.

Prace remontowe, takie jak remonty dachów, wymiana pionów wodno-kanalizacyjnych, remonty c.o., przegląd instalacji gazowych i inne, finansowane w całości z Funduszu Remontowego oraz innych funduszy celowych Spółdzielni, przebiegają planowo.

Równocześnie informujemy, że są już prowadzone roboty związane z wymianą podziemnej sieci gazowej przy ul. Chorzowskiej i Katowickiej. Prace te, jeśli aura dopisze, mają być zakończone do końca marca 1999 r. W trakcie wymiany zewnętrznej sieci gazowej zostaną zlikwidowane główne zawory w piwnicach - nowe będą umieszczone w skrzynkach na zewnątrz.

Korzystając z okazji zwracamy się do mieszkańców z prośbą, aby pogotowia (elektryczne, wodno-kanalizacyjne, ciepłne) wzywać tylko w przypadkach naprawy uzasadnionych - poważnej awarii, a nie po to, by wymienić bezpiecznik na klatce schodowej, takie wezwania bowiem powoduje znaczne koszty, a za każde z nich płać wszyscy członkowie Spółdzielni. Wiele z tych usterek można usunąć w ramach pomocy sąsiedzkiej, inne mogą poczekać na usunięcie przez administrację Spółdzielni.

Jan Wnęk

Odszedł od nas na wieczną wartę harcmistrz, kapitan **Eugeniusz Dąbrowski** - 24 listopada 1996 r.

Ostatnie pożegnanie odbyło się na cmentarzu w Tarnobrzegu. W pierwszą rocznicę śmierci została odprawiona w Jego intencji uroczysta Msza św. w naszym Kościele parafialnym p.w. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych - z udziałem pocztów sztandarowych Oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Braci "Jędrusiowej", III Obwodu Okręgu Lwów oraz sztandarów i seniorów Hufca Harcerskiego z Tarnobrzegu, a także Hufca Harcerskiego Wrocław-Południe na czele z Duszpasterzem Diecezjalnym ks. Jerzym Żytowieckim - kapłanem harcerek i harcerzy.

Po nabożeństwie, w atmosferze skupienia i powagi została odsłonięta pamiątkowa tablica, umieszczona na grocie przed kościołem, ufundowana przez wiernych przyjaciół, kolegów - instruktorów i harcerzy III Hufca Wrocław-Południe w hołdzie prawemu człowiekowi, harcerzowi ze wszech miar zasłużonemu - Eugeniuszowi Dąbrowskiemu. Potem odśpiewano harcerską pieśń:

O Panie Boże - Ojczy Nasz

W opiece swej nas miej

Harcerskich serc Ty drgnienia znasz,

Nam pomóc zawsze chciej:

Wszak Ciebie i Ojczyznę,

Miłując chcemy żyć

Harcerskim prawom w życia dniach,

Wiernymi zawsze być.

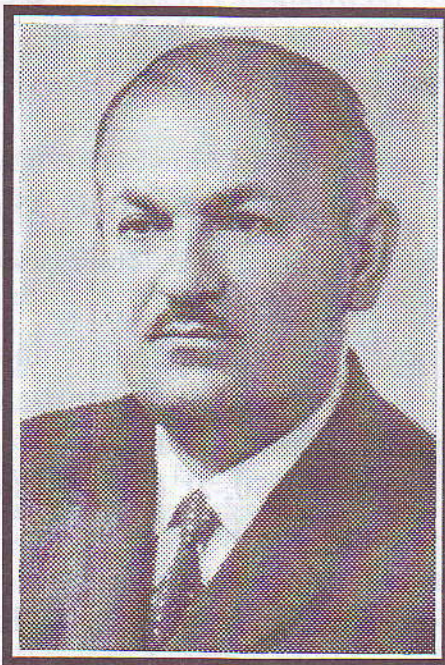
We wspomnieniach o Druhu Eugeniuszu z okresu Jego pracy i służby harcerskiej poznaliśmy życiorys i najważniejsze zdarzenia operacyjne.

Eugeniusz Dąbrowski urodził się 15 maja 1923 r. w Bojanowie, pow. Nisto. Ziemi, której oddał swą młodość i do której powrócił znów po latach - już na zawsze.

Wzniosłe porywy i trudne doświadczenia

Eugeniusz Dąbrowski

W drugą rocznicę śmierci



II wojny światowej na terenach Tarnobrzegu, Sandomierza i Kielc to Jego partyzancki szlak walki o wolną ojczyznę. Działal pod pseudonimami: "Rączy Jeleń", "Cesarz Pliszka", "Abrachamowicz Jerzy", "Gumiński Jan", "Genek". Życiowym credo Eugeniusza Dąbrowskiego było: Bóg, Honor, Ojczyzna. Tym ideałom pozostał wierny do ostatnich swoich dni. Po wojnie kontynuował konspiracyjną działalność w organizacji Wolność i Niezawisłość. Na przełomie maja i czerwca 1946 roku został aresztowany i skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach na 5 lat więzienia. Na mocy amnestii w 1947 r. wyszedł na wolność i w tymże roku osiedlił się we Wrocławiu. Tu powrócił

do harcerstwa - organizując III Hufiec Wrocław-Południe. Był prawdziwym patriotą, społecznikiem oddanym wychowywaniu młodych ludzi, zgodnie z przyrzeczeniem na znak Lili i Krzyża: "Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce". Odszedł, gdy uznał, że granica kompromisu z inną orientacją ideową została naruszona.

Eugeniusz Dąbrowski przez wiele lat starał się ocalić od zapomnienia czasu "krwią pisane". Stało się Jego pasją, wręcz maksymą, odtwarzanie i utrwalanie "w pamięci historii zamkniętego czasu", czasu wojny, czasu "Odwetu" - "Jędrusiów". Był autorem książki "Szlakiem Jędrusiów" i "Bez broni". Ponadto ukazało się ok. 200 Jego artykułów o losach "Jędrusiów" - leśnych chłopców. W naszym kościele podczas Wielkiego Postu Pan Eugeniusz Dąbrowski prowadził w każdy piątek "Drogę Krzyżową" i śpiewał piękną pieśń:

... Maryjo daj szczęśliwą, dobrą noc

I ludzkim snom błogosław dłonią jasną

I oddal od nich cień codziennych trosk...

Pan Eugeniusz kochał Boga i ludzi!

Pod koniec życia ciężko chorował i bardzo cierpiał, a wraz z nim Jego żona Pani Bronisława Dąbrowska i córki Elżunia i Marylka.

Kapitan Eugeniusz Dąbrowski, harcmistrz, został odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim oraz innymi odznaczeniami bojowymi i honorowymi.

Na zawsze pozostanie dla nas autorytetem moralnym. Wyrazy pamięci wszyscy wpisywali do wystawionej w salace parafialnej Księgi Pamiątkowej w dniu 24 listopada 1997 r.

Cześć Jego pamięci!

opracowała *Barbara Sawicka*

Z historii:



Projektanci osiedla mieszkaniowego, obecnie spółdzielczego, Księża Małe starali się nadać mu charakter obszaru zamkniętego. Stąd też od strony północnej zaakcentowali oni za pomocą półokrągłych występów murów i balko-

nów symboliczną bramę wjazdową do osiedla, którego bloki zewnętrzne tworzą jakby obronny parawan oddzielający je od miasta.

Ciągi komunikacyjne wewnątrz osiedla tworzą dwie ulice: Katowicka (dawniej Katowitzerstrasse) i Chorzowska (dawniej Königshutterstrasse). Ulica Katowicka, prowadząca z północy na południe, zakręca pod kątem prostym w części południowej, ulica Chorzowska natomiast tworzy prostokątną półpętlę,

wy-dłużoną w kierunku N-S. Bloki mieszkalne ciągnące się wzdłuż tych ulic załamują się od północy bądź południa w kształt litery L, tworząc całość zabudowy bardziej zwartą.

Ciągowi mieszkalnemu przy zewnętrznej ulicy Opolskiej nadano formę zygzakowatą na kierunku N-S celem lepszego oświetlenia wnętrza. Od strony północnej skręca on pod kątem prostym odgradzając osiedle od miasta.

Z.D.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Księża Małe”, z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Tarnogórskiej 1 ogłasza przetarg ofert pisemnych z częścią jawną na pierwszeństwo przydziału lokalu mieszkalnego na warunkach spółdzielczego, własnościowego prawa do lokalu.

Przetarg ogranicza się do mieszkańców SM „Księża Małe”, zameldowanych na stałe lub członków tej Spółdzielni.

Przetarg dotyczy mieszkania dwupokojowego o pow. użytkowej 44, 10 m² położonego we Wrocławiu przy ul. Chorzowskiej 35 / 8 na III piętrze.

Cena wywoławcza na pierwszeństwo przydziału lokalu wynosi 44.100,- zł (czterdzieści cztery tysiące sto złotych)

Wkład budowlany wynosi 17.419,50 zł (siedemnaście tysięcy czterysta dziewiętnaście złotych 50/100), a **opłaty statutowe** dla osoby nie będącej członkiem Spółdzielni wynoszą razem 550 zł.

Wadium ustala się w wysokości 6.150,-zł (sześć tysięcy sto pięćdziesiąt zł)

Oferta przetargowa powinna zawierać :

- imię, nazwisko i adres oferenta;
- proponowaną cenę na pierwszeństwo przydziału lokalu ;
- zobowiązanie wniesienia wkładu budowlanego jednorazowo w całości w razie wygrania przetargu;
- zobowiązanie do przystąpienia do Spółdzielni i wniesienia opłat statutowych osoby nie będącej członkiem SM „Księża Małe”,
- dowód stałego zameldowania lub przydział na mieszkanie w zasobach S-ni;
- kserokopia dowodu wpłaty wadium;

Wadium należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto : PKO BP III O/Wrocław 10205242 - 402455 - 270 - 1 .

Wadium wpłacone przez uczestnika wygrywającego przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia pierwszeństwa .

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się przez wygrywającego przetarg od obowiązku uiszczenia ceny wylicytowanej .

Osobom, które przegrały przetarg wadium zostanie wypłacone lub przekazane na wskazane przez nie konto - niezwłocznie.

Oferty można składać do dnia 5 listopada br. do godz. 15 w Kancelarii Prawnej Jerzego Derenia przy ul. Wita Stwosza 28, pokój 311 .

Publiczne otwarcie ofert oraz ogłoszenie wyników przetargu nastąpi w dniu 6 listopada (piątek) o godz.10 w siedzibie Spółdzielni .

Dodatkowe informacje, wgląd do regulaminu przetargowego i możliwość oglądania lokalu - codziennie w siedzibie S - ni w godz. 10 - 15.

Zastrzega się prawo do odwołania przetargu albo jego unieważnienia bez podania przyczyny.

ZARZĄD

Wyjaśnienia do przetargu

Ogłoszony w Gazecie przetarg na pierwszeństwo przydziału lokalu mieszkalnego przy ul. Chorzowskiej 35/8 jest drugim przetargiem w naszej Spółdzielni.

Zebrane doświadczenia skłoniły Zarząd i Radę Nadzorczą do zmian w zasadach jego przeprowadzania, ujętych Regulaminem Przetargowym.

Tym razem oferty pisemne mają być składane w kancelarii prawnej, dostarczane przez kancelarię bezpośrednio na miejsce przetargu, od razu publicznie otworzone i odczytane (część jawna przetargu).

Utrzymano zasadę przetargu ograniczonego uznając, że Spółdzielnia przede wszystkim ma działać na rzecz swoich członków i mieszkańców.

Na koszt nabycia prawa do mieszkania wystawionego na przetarg w Spółdzielni składa się: wkład budowlany obowiązujący w S-ni, tj. 395 zł za 1m² powierzchni użytkowej mieszkania i kwota za pierwszeństwo przydziału co najmniej 1000 zł za 1m², co po uwzględnieniu powierzchni lokalu wynosi minimum 61519,50 zł. Cenę przetargową określono na podstawie lokalnego rynku obrotu spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu.

Przetarg wygra osoba, która spełniając wszystkie warunki przetargu będzie gotowa zapłacić najwyższą cenę za pierwszeństwo przydziału mieszkania przy ul. Chorzowskiej 35 m 8.

Kwota uzyskana z przetargu zasili fundusz remontowy Spółdzielni.

WŁASNOŚCIOWE A LOKATORSKIE PRAWO DO LOKALU

Marcin Cieślowski

Prawo spółdzielcze przewiduje dwie formy władania mieszkaniem - lokatorskie i własnościowe prawo do lokalu. Obecnie regułą jest przydział mieszkań na zasadach własnościowego prawa do lokalu, z tej racji, że od 1990 r. zaprzestano centralnie kredytować budownictwo mieszkaniowe z budżetu państwa. Powstające, ale niestety bardzo wolno, nowe formy kredytowania budownictwa adresowane są do poszczególnych obywateli, a nie np. do spółdzielni. W praktyce dzisiejsze kredyty na takie towary jak samochody są często tańsze niż kredyty, których udzielają banki na budownictwo mieszkaniowe. Możliwe, że powstające obecnie tzw. kasy mieszkaniowe będą stanowiły realną pomoc w uzyskaniu mieszkania rodziny o średnich dochodach. Konsekwencją tych zmian jest fakt, że w ramach budownictwa realizowanego przez spółdzielnie nowe mieszkania przydzielane są na zasadach własnościowych. Należy podkreślić, że własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nie jest identyczne z prawem własności z tej racji, iż jest ono związane integralnie z członkostwem w spółdzielni i stąd wynikają jego pewne ograniczenia. Własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego jest zbywalne, a więc można je sprzedać. Jest dziedziczne, co oznacza, że można to prawo przenosić w drodze

dziedziczenia ustawowego lub testamentowego. Podlega też egzekucji i można obciążyć je hipoteką. To ostatnie prawo ma głównie znaczenie w sytuacji starania się o kredyt, albowiem banki często uzależniają udzielenie kredytu od ustanowienia jego zabezpieczenia na lokalu mieszkalnym kredytobiorcy. Warunkiem ustanowienia hipoteki jest założenie księgi wieczystej na konkretne mieszkanie. Jest oczywiste, że księga wieczysta może być założona jedynie na mieszkaniu mającym statut lokalu własnościowego. Największym atutem własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu w porównaniu ze spółdzielczym prawem lokatorskim jest możliwość zbycia mieszkania. Termin ten obejmuje sprzedaż, darowiznę, zamianę oraz przeniesienie prawa do lokalu pod innym tytułem prawnym, np. w wyniku wykonania obowiązku alimentacyjnego. Warunkiem ważnego zbycia własnościowego prawa do lokalu jest zawarcie umowy w formie aktu notarialnego. Skuteczność jednak tej umowy uzależniona jest od przyjęcia nabywcy w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej. Warunki, jakim musi odpowiadać kandydat na członka, określa ustawa "Prawo Spółdzielcze oraz Statut Spółdzielni". Obecnie wobec tego, że prawo spółdzielcze dopuszcza możliwość posiadania nieograniczonej liczby lokali mieszkalnych pod warunkiem, że są to lokale o charakterze własnościowym, nie można np. odmówić przyjęcia w poczet członków nabywcy mieszkania z tej przyczyny, że w innych spółdzielniach posiada on mieszkanie o statusie własnościowym lub jest właścicielem domu czy domów mieszkalnych. Decyzje o przyjęciu w poczet członków podejmuje Zarząd, a w przypadku odmowy zainteresowany ma prawo odwołać się do Rady Nadzorczej. Po wyczerpaniu drogi postępowania wewnątrzspółdzielczego zainteresowany może zwrócić się do sądu z pozwem o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. □



Święto Niepodległości

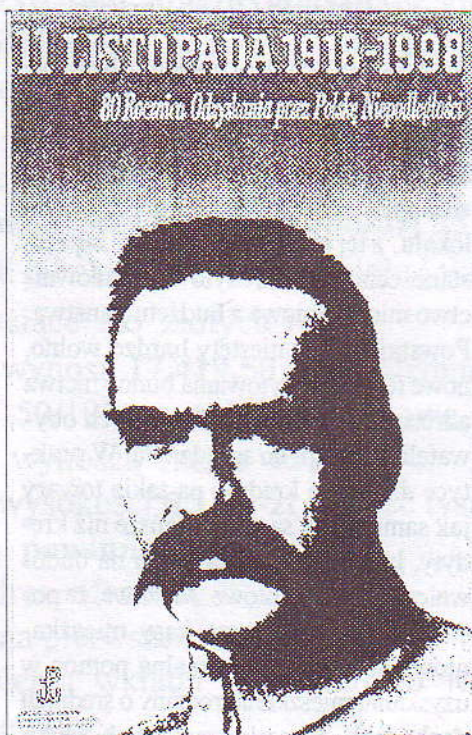
80 rocznica

Zofia Dillenius

11 listopada 1918 roku utworzona wcześniej Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu - uwolnionemu z więzienia w Magdeburgu - naczelne dowództwo nad wojskiem i poprosiła o utworzenie rządu narodowego. Ów dzień uznany został jako pierwszy w dziejach Drugiej Rzeczypospolitej - po 123 latach niewoli w trzech zaborach: rosyjskim, pruskim i austriackim. Tego też dnia zakończyła się pierwsza wojna światowa - umilkły działa na froncie zachodnim. Polacy natomiast, po krótkim pokoju, toczyli krwawe walki jeszcze w roku 1920, znane jako "Cud nad Wisłą", z najeźdźcą bolszewickim.

O dniach listopadowych 1918 roku tak później pisał premier pierwszego rządu Jędrzej Moraczewski: "Kto tych krótkich dni nie przeżył, kto nie szalał z radości w tym czasie wraz z całym narodem, ten nie dozna w swym życiu największej radości. Cztery pokolenia nadaremno na tę chwilę czekały, piąte doczekało. Od rana do wieczora gromadziły się tłumy na rynkach miast ..."

Rok temu słonecznym porankiem chodziłam ulicami naszego osiedla. Była 79 rocznica odzyskania Niepodległości. Gdzieś tam powiewały samotne polskie flagi. Żadnych dekoracji. Powszechna obojętność, wszechobecna niepamięć; ba nawet niewiedza, co to takiego wydarzyło się tego dnia 79 lat temu. I myślałam w zadumie o naszych ojcach, dziadach, pradziadach, którzy tak zaciekle i ofiarnie walczyli o wolność - dla siebie i dla nas ... Pewnie nie przypuszczali, że tak szybko o nich zapomnimy ...



*Plakat wykonany na zamówienie
Urzędu do Spraw Kombatantów
i Osób Represjonowanych
- według projektu art. plast.
Tadeusza Ciałowicza*

Za kilka dni przypada 80 rocznica odzyskania Niepodległości. Uczcijmy ją godnie! Oflagujmy nasze ulice, sklepy, miejsca użyteczności publicznej, nasze domy i mieszkania - przecież to tak niewiele, a tak wiele.

*Dowiedzieliśmy się właśnie, że
flagi narodowe można zakupić w
Księgarni Archidiecezjalnej przy pl.
Katedralnym. Przekazujemy tę
informację zainteresowanym.*



Gazeta SM Księżę Małe

W oczekiwaniu na realizację planów odnowienia zieleni w naszym Osiedlu po ubiegłorocznej powodzi budzą się różne refleksje i obawy. To co dawało niepowtarzalny urok naszym skromnym blokom, czym zachwycali się wszyscy przyjezdni z tzw. miasta, z latami, nieodnawialnie ginie. Myślę o urzekających wierzbach, drzewach najbliższej związanych z charakterem rodzimego pejzażu. Na tutejszej wybitnie podmokłej glebie to wierzbę ściągają wodę, co praktycznie wykorzystali Niemcy.

Podziwialiśmy niegdyś z naszych okien przy ul. Katowickiej cztery okazałe wierzbę. Dziś rośnie tu tylko jedno młode drzewko. Jakie wdzięczne! W całej krasie przetrwało powódź. Obecnie nasze dzieci i wnuki nie będą szukać już skarbów w wierzbowej dziupli lub nieczystych duchów, jak to bywało w baśniach ludowych. Ale wierzbę i lipa to drzewa tradycyjnie opiekuńcze i o nie pięknie prosimy Osiedlowe Władze.

Widziane z okien (od strony boiska), to również topole o charakterystycznej kolumnowej koronie. Szybko rosnące ratują naszą południową stronę mieszkania od żaru letniego. Dwa lata temu ze smutkiem obserwowaliśmy jak skracano ich wierzchołki. Zrozumiałam jest motyw bezpieczeństwa, ale czemu tej wiosny obcinano dolne, zdrowe gałęzie niszcząc typowy wygląd tych drzew? Podczas letnich wycieczek po Ziemi Kłodzkiej zwróciły moją uwagę drogi i szosy bogato obsadzone topolami. I nikt tam odmian piramidalnych nie niszczył agresywnym cięciem. Przed powodzią piękne, rozłożyste cisy też zostały skandalicznie podcięte. Ufam, że zielenią zajmie się ktoś kompetentny.

Alergików, którzy boją się topoli, mogę zapewnić, że nie uczulają waciane kłęby fruwające obficie na wiosnę. Wokół alergii narastają też mity, stwierdza autorzytet z wrocławskiej Kliniki Alergologii doc. Boznański.

Jeszcze jedna niepokojąca sprawa. Słyszę o ambitnych projektach urządzania naszego Osiedla. Nasze bloki uzyskały status zabytku, a tymczasem domy szpetnieją. Proces ten postępuje od wielu miesięcy, bo mieszkańcy dowolnie wstawiają nietypowe okna, i to nawet od ulicy, mimo zakazu Władz Spółdzielni.

Listy do i od redakcji

Z uwagi na szczupłość miejsca zastrzegamy sobie prawo ewentualnego skracania tekstów.

Tym razem przyszło wiele listów, ale niestety nie podpisane, tylko inicjały. Szkoda, zwłaszcza, że były wśród nich i ciekawe, i miłe, które chętnie umieścilibyśmy w Gazecie. Prosimy o podpisywanie się pełnym nazwiskiem. Teksty nie podpisane nie mogą być publikowane. Na prośbę autora listu zapewniamy pełną dyskrecję. Jeśli autorzy doślą nam swoje nazwiska, listy opublikujemy w następnym numerze. 12-letniego Imp Skywalker'a prosimy o kontakt, chętnie nawiążemy współpracę.



Skąd ta pobłażliwość? Działania takie powinny być zdecydowanie ukrócone.

z życzliwością patrząc na starania Zarządu Spółdzielni o nasze otoczenie życzyć efektywnego działania

Maria Łukaszewicz

Zarząd: Projekt odnowienia zieleni zniszczonej przez powódź oddaliśmy w dobre ręce i firma "Sztuka Ogrodów", uprawniona do projektowania na terenach objętych ochroną konserwatorską, nawiązała do oryginalnego założenia z lat dwudziestych. Wróć wierzby, których właściwości są znane i cenione. Cięcia topoli rosnących wzdłuż boiska są celowe. Radykalne skrócenie wierzchołków i usuwanie nisko odrastających gałęzi powoduje rozrastanie się korony drzewa wszcz. Topole tworzą parawan dla ściany zachodniej budynku chroniąc przed wiatrem i popołudniowym słońcem, bardzo dokuczliwym latem.

Zdajemy sobie sprawę, że samo nawoływanie do przestrzegania zasad wymiany okien sprawy nie załatwi; dlatego niespełna rok temu wykonaliśmy pełną dokumentację fotograficzną elewacji w starych zasobach, a obecnie dokumentujemy niedozwolone zmiany. Na zdjęciach automatycznie rejestrowana jest data. Nadzór architektoniczno-budowlany będzie miał pełne ręce roboty, gdyż samowolnie wymienionych okien zauważyliśmy kilkanaście, a tylko w jednym przypadku przywrócono na wniosek Spółdzielni stan dotychczasowy, a w drugim ponownie wykonano zabudowę loggii, tym razem prawidłowo.

Przypominamy, że w naszych budynkach dopuszczono do stosowania tylko

stolarkę drewnianą, na zewnątrz malowaną na biało, a sposób zabudowy loggii lub wymiany starego okna na nowe przewidziany jest projektem zatwierdzonym przez konserwatora zabytków.

Obowiązek uzgodnień przy wymianie okien i innych zmian w elewacji dotyczy zarówno użytkowników mieszkań lokatorskich i własnościowych, starych i nowych budynków i wynika z ustawy: prawo budowlane.

Dot. listu z poprzedniej Gazety pt. *To były udane ferie*

Rada Osiedla "Księżę" bardzo dziękuje Michałowi Torzowi - ucz. kl. Va, za refleksje na temat półkolonii, które RO "Księżę" zorganizowała w SP Nr 99 podczas ferii zimowych II/98. Gwoli wyjaśnienia - Rada Osiedla "Księżę" była jedynym organizatorem tego przedsięwzięcia.

Rada Osiedla "Księżę"

Redakcja Gazety SM Księżę Małe. "Teraz Twój ruch kochany współmieszkańcu!". Tak brzmią końcowe słowa artykułu redakcyjnego Pani Michaliny Cieślukowskiej - Kulmatyckiej. Biorę więc pióro do ręki i rozpoczynam mozolne pisanie.

Po pierwsze, bardzo współczuję, a wraz ze mną na pewno liczni współmieszkańcy Osiedla, całej rodzinie pp. Koncewiczów z uwagi na odejście Głowy Rodu śp. Pana Zbigniewa.

Kontakty nasze z Przewodniczącym Rady Nadzorczej SM były bardzo rzadkie, jednak odczuwaliśmy rezultaty Jego pracy.

Po drugie, chciałabym, a wydaje mi się, że również będę wyrazić większość współmieszkańców, podziękować obecnemu Zarządowi SM za przezorność (ubezpieczenie od skutków powodzi) oraz za informowanie nas o tym co dzieje się w Osiedlu i dzieć się będzie.

Mam tu na myśli:

- Regulamin Remontów i Konserwacji.
- Regulamin Porządkowy, który ma na celu ułatwienie nam życia, a szczególnie współistnienia ludzi młodych, starych i malusińskich, jak również naszych przyjacielskich zwierzątek.

Od nas wszystkich zależy, czy zastosujemy się do zawartych w nim cennych punktów.

W zasadzie mogłabym powiedzieć, że to już wszystko, ale zawsze nasuwa się to trzecie.

A więc po trzecie, niech będzie trochę historii pomieszanej z dniem dzisiejszym, a może i jutrzejszym.

Pamiętam, a były to bardzo odległe lata, gdy Zarząd Spółdz. dbał o jednolite malowanie zewnątrz okien naszych mieszkań, nie mówiąc już o oknach na klatkach schodowych.

Obecnie o oknach na klatkach schodowych nie ma ani słowa w Regulaminie Remontów i Konserwacji, a okna naszych mieszkań już od wielu lat przekazano pod opiekę mieszkańcom.

Jeżeli już jesteśmy przy tych Remontach, wydaje mi się, że w Regulaminie zabrakło takich pozycji, jak:

- Bezwzględne uszczelnienie wlotów na poddasza celem wyeliminowania rozprzestrzeniania się samoistnej hodowli gołębi, o czym wspomina Regulamin Porządkowy, przypisując mieszkańcom jak gdyby rolę prowadzenia zakazanej hodowli.

- Rozpoczęcie starań lub też powiadomienie nas o być może zaawansowanej fazie prac nad likwidacją tymczasowych (poniemickich) zbiorników wody deszczowej i wykonanie odpowiedniej kanalizacji. Wszyscy zauważają, że każdy opad deszczu powoduje nie tylko przybór wody w zbiornikach, ale zaleganie wody na jezdni i w niektórych piwnicach.

- Poinformowanie mieszkańców Osiedla o harmonogramie prac porządkowych naszych gospodarzy domów, czy też dozorców, w zakresie czystości klatek

Dokończenie na str. 8

schodowych w podziale na:

- Zamiatanie suche i porządkowanie wycieraczek (te ostatnie przypisuje się w tej chwili nam mieszkańcom).

- Mycie klatek schodowych, poręczy itp.

- Mycie okien na klatkach schodowych.

Jak pamiętam, mieszkańcy Osiedla ze wzruszeniem wspominają pracę niektórych dozorców i ich punktualne działanie.

Nie wiem, tutaj dzielę się moimi myślami, czy Regulamin Prac Konserwacji nie powinien objąć takich prac, jak:

- Przystąpienia do czynienia starań w kierunku umieszczenia na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Świątnickiej przyciskowej sygnalizacji świetlnej. Przejście to jest bardzo uczęszczane przez mieszkańców naszego Osiedla, a jednocześnie jest bardzo niebezpieczne. Notowano wypadki śmiertelne.

Pamiętam (a to już historia naszego Osiedla), że Koło Nr 10 organizacji ZBoWiD, działające na terenie naszego Osiedla, uwieńczyło swe starania w Radzie Miasta wystawieniem ochronnego ogrodzenia od ostatniego przystanku tramwajowego wzdłuż ul. Opolskiej aż do następnego, w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców, a szczególnie dzieci udających się do szkoły. Notowano wypadki potrącenia przez tramwaj.

- Przystąpienia do starań nad właściwym zagospodarowaniem i stałym porządkowaniem i konserwowaniem parczku koło pętli tramwajowej, który jest wizytówką prowadzącą od strony miasta do naszego Osiedla. Wiem, że to nie teren Spółdz. Mieszk., ale jest on nasz, gdyż tutaj mieszkamy, spacerujemy i witamy naszych gości, którzy chcą przyjechać na to zabytkowe Osiedle. Czy właśnie to słowo: zabytkowe, może stać się monetą przetargową w rozmowie z gospodarzami miasta?

- Wymuszenie uporządkowania frontowej strony sklepu SAM SMAK, gdzie, jak pamięć sięga, był klomb z kwiatami. Pamiętam również (to znów będzie historia), że kiedyś, bardzo dawno temu, nasze pokolenie, dziś ludzi starszych, w czynie społecznym układało tory tramwajowe do obecnej - końcowej pętli, by żyło się nam i naszym dzieciom wygodniej. Czy dziś młode pokolenie, mające własne dzieci w podobnym jak my

wówczas wieku nie mogłoby pomyśleć również o czynie społecznym, wyrażającym się choćby tak małymi pracami, jak:

- Przy pomocy Zarządu SM planowe uporządkowanie naszych podwórek z odpowiednim zakrzewieniem, ustawieniem większej liczby ławek i stolików.

- Zabezpieczenie piaskownic (zakrzewienie, płotek), gdzie bawią się najmniejsze dzieci, skazane na naszą dbałość o higienę.

Piszę o tym ostatnim dlatego, gdyż to właśnie ludzie młodzi wykazali w czasie powodzi tyle społecznej uczynności, tyle serca dali nam - starszym, gremialnie i ochoczo zgłaszając się do punktów wolontariuszy, rozmieszczonych w całym mieście.

Obecnie niech tym punktem wyjściowym działania nie będzie nieszczęście, lecz chęć, by nasze Osiedle rozkwitało nie tylko kwiatami i świeżą zielenią, by objęło nas pragnienie włączenia się do każdej pomocy, każdej pracy, na zaplanowanie której oczekujemy od Zarządu naszej SM, a o której to inicjatywie przeczytamy być może w kolejnej gazecie.

Zofia Helwing

Zarząd: Za serdeczności dziękujemy.

Malowanie stolarki "z urzędu" pamiętamy dobrze i byle jakie packanie po odłazących płatach starej farby; czyste marnotrawstwo. Jak na razie malowanie stolarki należy do użytkowników mieszkań.

Zbiorniki na wodę deszczową tymczasowo nie były: razem ze studniami chłonnymi (kratki ściekowe przy krawężnikach) mogły początkowo skutecznie pełnić zaplanowaną przez projektantów rolę. System zużył się technicznie i funkcjonalnie. Ubiegłoroczna powódź ukazała problem w pełni: brak "burzówek" utrudniał usunięcie wody z niecki osiedla. Obecnie aktualizowany jest projekt odwodnienia terenu z lat osiemdziesiątych i rozważana jego realizacja.

Na temat obowiązków gospodarzy domów napiszemy obszerniej w następnym numerze Gazety.

Przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną czy zagospodarowanie "skwerku pijackiego" są bliższe kompetencjom Rady Osiedla "Księżę"- jednostce pomocniczej Rady Miasta, jako że nie są własnością naszej Spółdzielni o czym

pisaliśmy już wielokrotnie.

Regulaminy SM "KM" nie mogą zawierać ustaleń dotyczących mienia pozaspółdzielczego, np. zagospodarowania sławnego "skwerku" czy pasa drogowego (właścicielem jest Gmina Wrocław). Zarząd Spółdzielni może w tych sprawach czynić starania, składać skargi i wnioski (co czyniono), ale takie prawo ma każdy obywatel.

Zarząd Spółdzielni udostępni organizatorom inicjatyw społecznych (zwanych niegdyś czynami) salę konferencyjną, a także łamy Gazety.

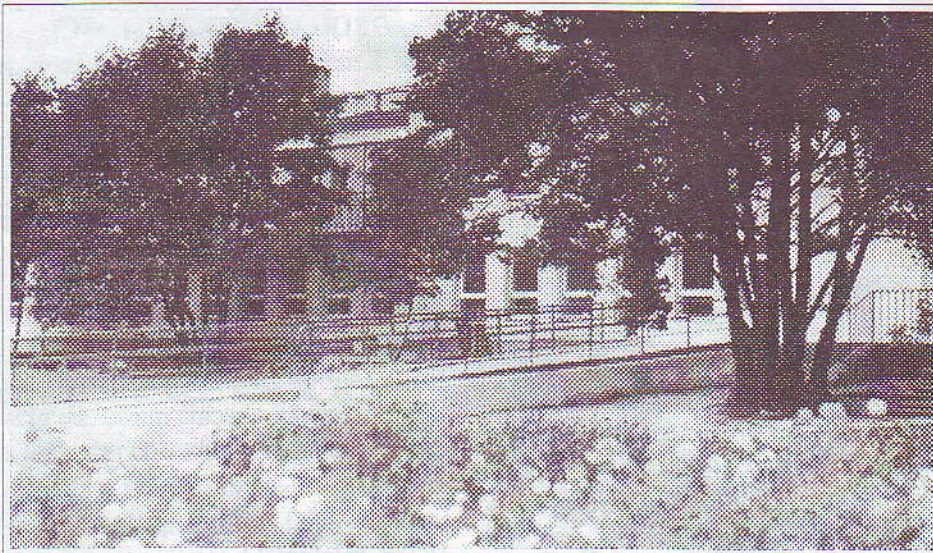
Blaszana ściana poczty

Czyj to pomysł, aby między klientem a personelem poczty na Księżu Małym założyć taką ścianę? Centralna czy lokalna twórczość urzędników „chroniąca” zaplecze przed zbójem czy niepożądanym wzrokiem stojących w kolejce. Przez dłuższy czas unikałem naszej poczty, gdyż tzw. urzędniczy wskaźnik poprawnej komunikacji z klientem był żenująco niski. Po czasie zaglądam i jak obuchem. Solidny metalowy mur i ściana. Kolejki dwie, jedna do okienka, druga do ściany. Nic nie widać, nie słychać. Zaglądam zza ściany i chcę kupić znaczek. Jakże „zachęcające” wejście poczty w 21 wiek. Jakby ktoś wymyślił sobie perwersyjną i jakże skuteczną metodę „dołowania” petenta, który jak za perelowskich czasów z nudów szwenda się po urzędach. Proponuję proste rozwiązanie. Można zdjąć mur oddzielający urzędników od klientów i następnie wypisać wielkimi literami przeprosiny następującej treści „Przepraszamy za metalowy mur, już więcej go nie wzniesiemy, gdyż zależy nam na dobrym samopoczuciu naszych klientów”. Zapewniam jednak wielce szanowny urzędniku pocztowy, że takie rozwiązanie przychodzi z dużym trudem. Będiesz się z tym zmagal i pocili jeszcze długi czas. Nie łatwo przyznać się do błędu, albo też żadnego błędu możesz ze swojej perspektywy nie dostrzegać. Wiedzieć ci też trzeba, że bardzo często taki MUR trzeba najpierw przełamać w sobie samym.

Z pozdrowieniami dla blaszanej ściany iście księskiego urzędu pocztowego.

Leszek Kulmatycki

Z NASZEGO PODWÓRKA



Efektowna, niebiesko-żółta Szkoła Terapeutyczna

wrzesień 1998 r.

"CUDZE CHWALICIE,

SWEGO NIE ZNACIE..."

Jak wiadomo, 26 i 27 maja br. w Szkole Podstawowej Nr 99 przy ul. Głębuckiej po raz pierwszy odbyły się testy kompetencji uczniów kl. VIII z j. polskiego i matematyki, mające formę egzaminów wstępnych do szkół średnich. Zaproponowana po raz pierwszy przez Kuratorium Oświaty nowa formuła egzaminów dla ósmoklasistów budziła wśród uczniów, ich rodziców oraz nauczycieli obawy i zrozumiałe emocje. Czy nasi wychowankowie sprostają wyzwaniu i zdołają opanować szeroki zakres materiału z języka polskiego i matematyki? Czy zapanują nad stresem? Wreszcie, czy dostaną się do upragnionych szkół średnich?

Pragniemy poinformować, że absolwenci naszej szkoły stanęli na wysokości zadania i zdali swój pierwszy egzamin bardzo dobrze.

Średnia punktów z języka polskiego, zebranych przez przeciętnego ucznia kl. VIII naszej szkoły, wynosiła prawie 50 (49,4) na 80 możliwych do zdobycia, podczas gdy średnia populacji z tego przedmiotu to 46,9 pkt. Statystyczny uczeń naszej szkoły okazał się więc lepszy od statystycznego reprezentanta swojej populacji o 2,5 pkt.

Średnia pkt. z matematyki, zebranych przez przeciętnego ucznia kl. VIII naszej szkoły wyniosła 22,3 na 40 możliwych do zdobycia, średni zaś wynik populacji to 18,7 pkt. Statystyczny uczeń naszej

szkoły znów okazał się lepszy od statystycznego reprezentanta populacji o 3,6 pkt.

Ten pozytywny wynik egzaminów świadczy o wyraźnym przyroście wiedzy z j. polskiego i matematyki u uczniów S.P. 99, którego inni mogą nam tylko pozazdrościć. Wiele szkół wypadło poniżej średniego wyniku populacji. Pozycja Szkoły Podstawowej Nr 99 w rankingu szkół podstawowych Wrocławia na podstawie wyników przeprowadzonych przez Kuratorium Oświaty egzaminów plasuje się na 44 pozycji, licząc szkoły podst. od nr 1 do nr 118. Jesteśmy więc w wyżej notowanej połowie.

Korzystając z uprzejmości S-ni "Księżę Małe", która użyczyła nam miejsca w jesiennym numerze Gazety, pragniemy poinformować o innych, przede wszystkim sportowych osiągnięciach uczniów naszej szkoły. I tak:

I miejsce zajęliśmy w Zawodach Strzeleckich Dzielnicy Krzyki i Wrocławia
II miejsce - w Pilce Ręcznej Chłopców
III miejsce - w Lekkoatletycznych Mistrzostwach Wrocławia w Trójboju II i IV miejsca - w Turnieju Tenisa Stołowego Dzielnicy Krzyki
IV miejsce - w Mistrzostwach Dzielnicy w Minipilce Ręcznej Dziewcząt
IV miejsce - w Mistrzostwach Dzielnicy w Minipilce Ręcznej Chłopców
IV miejsce - w Pilce Ręcznej Dziewcząt
IV miejsce - w Wojewódzkich Zawodach Lekkoatletycznych

Ponadto dochowaliśmy się finalistów konkursów przedmiotowych: j. polskiego - E. Romańczuk, matematyki - Ł. Błażewicz, aktywnie uczestniczymy w realizacji programów profilaktycznych, promujących zdrowie, prowadzimy SKO.

Braliśmy też udział w Wystawie Wielkanocnej w Muzeum Etnograficznym, w Międzyszkolnym Konkursie Ekologicznym Świećlic i Internatów, w Prezentacji Piosenki Świećlicowej oraz eliminacjach konkursu "Prewencja, ale inaczej". Odebraliśmy również podziękowania od Stowarzyszenia "Serce Dzieciom" i dyrekcji Polskiego Internatu w Podbrodziu za przeprowadzoną na ich rzecz zbiórkę obuwia.

red. Anna Smolińska

AEROBIK DLA PAŃ, ĆWICZENIA DLA OSÓB STARSZYCHI ĆWICZENIA DLA CHCĄCYCH ZRZUĆĆ NIEPOTRZEBNE KILOGRAMY

W pięknie wyremontowanej sali gimnastycznej Szkoły Terapeutycznej przy ul. Bytomskiej, odbywają się zajęcia ruchowe dla pań, prowadzone profesjonalnie przez absolwentkę AWF, p. Irenę Studniarczyk. Prawie w całości finansowane są z Funduszu Społeczno-Samorządowego Spółdzielni, a użytkowanie sali, dzięki uprzejmości Szkoły, jest bezpłatne. Odnowione pomieszczenia są bardzo sympatyczne - wyjątkowo czyste, estetycznie i nowocześnie wykończone - aż "chce się" tam być i ćwiczyć.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki.

Godz. 17.00 - dla osób starszych.

Godz. 18.00 - aerobik mniej intensywny, czyli dla pań ze słabszą kondycją lub wolących mniej forsowne ćwiczenia.

Godz. 19.00 - aerobik zwykły - dla każdego.

Zajęcia z aerobiku prowadzone są już trzy lata i cieszą się coraz większym powodzeniem. Godz. 18.00 początkowo miała być przeznaczona dla osób z nadwagą, ale nikt się nie zgłosił, więc zamieniono tę godzinę również na aerobik, ale właśnie mniej intensywny, spokojniejszy, dobry zwłaszcza na początek, jak i dla pań z nadwagą. Oferta jest bogata, w dobrych warunkach, blisko domu - warto z niej skorzystać. Ruch to zdrowie!

• Dyżury Rady Nadzorczej: każdy pierwszy czwartek miesiąca od godz. 16.00 do 17.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

• Dyżury Rady Osiedla: każdy piątek od godz. 17.00 do 18.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

• Emeryci zapraszają: dyżury w każdą środę od godz. 10.00 do 12.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

• Straż Miejska, tel. 342 40 91, 92. Policja - Krzyki-Rakowiec, ul. Traugutta 94, tel. 342 56 77.

W punkcie patrolowym policji przy ul. Katowickiej 23 pełnią dyżury nasi dzielnicowi: p. Jankowski i p. Sowiński. Można zgłaszać osobiście uwagi i problemy we wtorki 10.00-12.00 i piątki 17.00-19.00. Zgłoszenia telefoniczne przyjmuje cała doba automatyczna sekretarka pod numerem 40 45 91 w Komendzie Rakowiec.

Straż Miejska pełni dyżury w czwartki od godz. 17.00 do 19.00.



• **Rzuć palenie.** Antytytoniowy Punkt Konsultacyjny Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia z siedzibą w Ośrodku Diagnostyki i Rehabilitacji Kardiologicznej przy ul. Nowowiejskiej 64/66 zaprasza w poniedziałki, środy, czwartki, od godz. 15.00 do 18.00, tel.: 22 60 08, 21 83 68, 21 92 72.

• **Bezpłatna nauka samobadania piersi.** Informacji udziela Renata Borkowska-Kwasek, tel. 61 30 31 w. 33. w godz. 8.00 - 9.00

• **Opiekujesz się ciężko chorym członkiem rodziny? Chcesz pomóc w opiece nad chorymi?** Polskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej przy Dolnośląskim Centrum Onkologii organizuje bezpłatny kurs dla wolontariuszy opiekunów chorych. Zgłoszenia przyjmujemy w Zespole Opieki Paliatywnej we Wrocławiu, pl. Hirszfelda 12, tel. 62-67-14.

• Zarząd S.M. Księża Małe gromadzi oferty chętnych do pracy w charakterze gospodarzy domów, mężczyzn lub kobiety. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze przy ul. Tarnogórskiej 1.



• **Lecznica dla zwierząt "PANACEUM"** czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. od 16.30 do 20.00 i w soboty od godz. 10.00 do 14.00. Mieści się z tyłu budynku Administracji przy ul. Tarnogórskiej 1. Tel.: 341 64 18. Zapraszamy.

• **Agencja PKO** nr 449 przy ul. Chorzowskiej 38, w sklepie "Wszystko dla domu", przyjmuje: wpłaty na konto **PKO B.P.**, wypłaty czeków, pobieranie książeczek czekowych - wszystko bez opłat, m.in. **wolne od opłat są wpłaty czynszu za mieszkanie.** Łączna kwota wypłat dziennych z książeczek PKO (obiegowych) wynosi 1000 zł, czyli więcej niż na pocztę. Realizacja czeków z kont osobistych dziennie także 1000 zł. Zapraszamy: codziennie od 10.00 do 16.00 i w każdą sobotę od 10.00 do 12.00.

• **Zakład Tapicerski** na miejscu, przy ul. Chorzowskiej 36. Wykonuje naprawy i meble tapicerowane na zamówienie. Czynny od poniedz. do piątku w godz. 8.00 - 17.00. Tel.: 341 68 58.



W imieniu Praktyki Lekarzy Rodzinnych gorąco dziękujemy Radzie Osiedla Księża za sponsorowanie zakupu aparatu EKG i przekazanie go w formie darowizny na potrzeby pacjentów całego osiedla

Teresa Cebula,

Renata Studzińska-Kaluźna

DROGA DO TRZEŹWOŚCI

R.O. Księża inicjuje działania, których celem jest pomoc osobom mającym problem z nadużywaniem alkoholu i ich rodzinom. Miejsce spotkań AA znajduje się w Szkole Terapeutycznej (dawny żłobek) przy ul. Bytomskiej, sala nr 4. Zapraszamy w piątki od godz. 17.00 do 19.00

• Siedziba pracowników socjalnych i opieki społecznej dla mieszkańców naszego osiedla obecnie mieści się przy ul. Rybnickiej 37. Godz. przyjęć: wtorek 8.00-10.00, środa 15.00 - 17.00, czwartek 8.00 - 19.00, piątek 13.00 - 15.00. Telefon: 34 216 92.

NIEBIESKA LINIA

W wypadku **przemocy i znęcania się** w rodzinie lub w sąsiedztwie zadzwoń: "Przemoc w całym kraju" tel. 0-800-20002 lub Warszawa 0-22 622-25-25 i we Wrocławiu 48-13-25.



• **Uniwersytet III Wieku**, znajdujący się w Instytucie Pedagogiki, przy ul. Dawida 1, **ZAPRASZA.**

Bezpłatna rehabilitacja dla osób starszych jest dostępna w Akademii Wychowania Fizycznego.

• **Kupię mieszkanie** w blokach przy ul. Chorzowskiej, Katowickiej lub Opolskiej. Telefon: 34 227 91.

• **Mężczyzna** poszukuje pokoju. Tel.: 341 60 15

UWAGA

Ogłoszenia komercyjne w tej rubryce są płatne. Opłata podlega uzgodnieniu w zależności od treści ogłoszenia. Pieniądze z ogłoszeń zasilają Fundusz Społeczno-Samorządowy Spółdzielni, z którego finansowana jest nasza Gazeta. Ogłoszenia niekomercyjne i "serdeczności" zamieszczamy bezpłatnie. Zapraszamy do korzystania z naszej oferty.

"Gazeta" została wydana za pomocą SM Księża Małe, koordynacja: Michalina Cieślikowska-Kulmatycka; redakcja: Zofia Dillenius, opracowanie graficzne: Michalina Cieślikowska-Kulmatycka, MNL Studio; numer złożony do druku 26 października 1998 r.

Korespondencję do "Gazety" prosimy wrzucać do granatowej skrzynki wiszącej przy wejściu do Administracji